

Kierowca tira odjechał z miejsca zdarzenia, nie udzielił pomocy

data aktualizacji: 2021.06.10 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Jak wskazują ślady na drodze, do zderzenia SUV-a z toyotą doszło w okolicy skrzyżowania. W osobowym aucie w chwili zdarzenia eksplodowały poduszki powietrzne -- kierowcy i pasażera (kobieta jechała sama). W kii uderzenie przyjęło orurowanie z przodu auta. „Kangur” uchronił auto przed większymi zniszczeniami. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

W piątek (4.06) w Skierniewicach na skrzyżowaniu ulicy Unii Europejskiej z drogą podporządkowaną prowadzącą w kierunku Topoli po godzinie 17. doszło do zdarzenia drogowego. Kierowca osobowej toyoty przewieziona została do miejscowego szpitala.

- Ta pani zaczęła wyprzedzać tira, gdy ja już skręcałem w Unii Europejskiej. Te samochody nadjeżdżały od skrzyżowania z ulicą Sobieskiego - opowiada kierowca kia sportage, samochodu, który jechał od Topoli.

- Jesteśmy w trakcie ustalania okoliczności zdarzenia. Ze wstępnych ustaleń wynika, że jadący kia sportage od miejscowości Topola, na skrzyżowaniu zderzył się z jadącą toyotą od ulicy Sobieskiego. Kierująca samochodem osobowym w rejonie skrzyżowania podjęła manewr wyprzedzania innego pojazdu. Doszło do zderzenia - informuje policja.



Wyprzedzany samochód – ciężarówka, popularny tir, z naczepą oddalił się z miejsca zdarzenia. Policja ustala dane kierowcy. Zgodnie z polskim prawem, będąc świadkiem lub uczestnikiem wypadku, kierowca ma obowiązek udzielić niezbędnej pomocy poszkodowanym. Do wypadku doszło w dzielnicy przemysłowej, teren jest monitorowany.

Zgodnie z art. 162 kodeksu karnego, pierwsza pomoc należy do prawnych obowiązków świadka zdarzenia. Jego zapis brzmi:

Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażania siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3."

Warto przypomnieć też, że kodeks wykroczeń mówi, że "prowadzący pojazd, który uczestnicząc w wypadku nie udziela pomocy ofiarom wypadku, podlega karze aresztu lub grzywny do 5 tys. złotych oraz zakazu prowadzenia pojazdów na okres od 6 miesięcy do 3 lat."





Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38774-kierowca-tira-odjechal-z-miejsca-zdarzenia-nie-udzielil-pomocy>